

Sygn. akt III Ca 478/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Wiecka-Jelińska

Sędziowie: SO Krzysztof Gajewski (spr.)

SO Elżbieta Milewska- Czaja

Protokolant: stażysta Iwona Gorząd

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko J. P. (1)

o uzgodnienie treści księgi wieczystej

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 14 grudnia 2015r. sygnatura akt I C 374/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, zaś w pozostałym zakresie odstępuje od obciążania powódki tymi kosztami.

SSO E. C. SSO J. J. SSO K. G.

Sygn. akt III Ca 478/16

UZASADNIENIE

Powódka E. P. pozwem z dnia 12 marca 2014 roku wniosła o wpisanie w dziale II księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie, Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P., dla nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym stanowiącej działkę nr (...), położonej w P. przy ul. (...), jako właścicieli J. P. (1) i E. P. na prawach wspólności majątkowej, w miejsce wpisu właściciela J. P. (1). Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, a ponadto o udzielenie zabezpieczenia poprzez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania przedmiotowej nieruchomości oraz wpisanie ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu

W piśmie procesowym datowanym na dzień 25 lipca 2014 r. pełnomocnik pozwanego J. P. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz o obciążenie kosztami procesu w całości powódki i zasądzenie od niej na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2015r. Sąd Rejonowy w Wejherowie oddalił powództwo i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powódka E. P. i pozwany J. P. (1) zawarli związek małżeński w dniu 24 lutego 1989 r. w B. w Niemczech.

Przed zawarciem związku małżeńskiego zarówno E. P. jak i J. P. (1) pracowali zarobkowo. Powódka pracowała jako kierownik produkcji w fermie zwierząt futerkowych w D.. E. P. mieszkała w mieszkaniu służbowym. Posiadała również samochód osobowy. E. P. posiadała zadłużenie z tytułu pożyczki w wysokości 5.000 zł, które po jej wyjeździe spłaciła jej matka L. K.. J. P. (1) w latach 1983 - 1985 pracował jako pracownik budowlany w ZSRR, zajmował się również handlem rybami. Z pracy za granicą pozwany zgromadził środki finansowe, za które zakupił samochód marki (...), a który wykorzystywał do przewożenia ryb i towaru, którym handlował. Decyzją z dnia 1 lipca 1987 r. pozwany otrzymał zezwolenie na wykonywanie rzemiosła w zakresie instalatorstwa wodno – kanalizacyjnego i centralnego ogrzewania, co umożliwiło mu prowadzenie działalności gospodarczej w tym zakresie. Pozwany mieszkał wraz z rodzicami, siostrą i jej córką w dwupokojowym mieszkaniu.

E. P. wraz z J. P. (1) w 1998 r. wyjechali do Niemiec w celach zarobkowych. W Niemczech powódka złożyła wniosek o przyznanie obywatelstwa niemieckiego. Strony zostały skierowane do obozu dla przesiedleńców. Początkowo sytuacja finansowa stron w Niemczech była ciężka.

W Niemczech powódka uzyskała zasiłek w wysokości 1000 – 2000 marek miesięcznie, który pobierała w latach 1991 – 1994 r. W 1993 r. powódka przez poł roku pracowała jako pomoc pielęgniarska, następnie rozpoczęła naukę w szkole pielęgniarskiej. Powódka w tym czasie dorabiała sprząając domy. Otrzymywała również stypendium socjalne. Po ukończeniu nauki w szkole pielęgniarskiej powódka w 1995 r. rozpoczęła pracę na stanowisku pielęgniarki. Pozwany początkowo pracował w jako pracownik fizyczny zarabiając około 2000 marek miesięcznie. W dniu 14 sierpnia 1989 r. J. P. (1) zawarł umowę kupna samochodu marki V. (...). W dniu 30 stycznia 1991 r. strony zawarły umowę pożyczki. Kwotę uzyskaną z pożyczki przekazali bratu pozwanego –J. P. (2). Od 1995 r. pozwany pobierał zasiłek dla bezrobotnych w Niemczech oraz prowadził w tym czasie działalność gospodarczą w Polsce polegającą na handlowaniu towarami sprowadzonymi z Niemiec.

Po otrzymaniu przez E. P. obywatelstwa niemieckiego w 1993 r. strony rozpoczęły prowadzenie działalności gospodarczej, która zarejestrowana była na powódkę. W dniu 1 lipca 1997 r. pozwany zawarł umowę o pracę z powódką. Zgodnie z umową pozwany miał zarabiać 3.000 marek niemieckich. W dniu 13 maja 1998 r. strony przedłużyły umowę.

Pozwany w kwietniu 1997 r. wymeldował się z adresu w W.. Decyzją nr (...) Burmistrz Miasta P. postanowił wykreślić z ewidencji działalność gospodarczą prowadzoną przez J. P. (1) z dniem 1 marca 1998r. W dniu 15 listopada 2001 r. strony zaciągnęły kredyt w wysokości 56.157,40 marek.

W dniu 10 stycznia 1997 r. L. L. (1), Z. L., M. L. oraz H. M. zawarli z J. P. (1) umowę sprzedaży nieruchomości zabudowanej oznaczonej działką nr (...), położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Wejherowie Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). W umowie J. P. (1) złożył oświadczenie, że działkę tą kupuje i nabycia dokonuje do swego majątku odrębnego. Cena sprzedaży nieruchomości wyniosła 75.000 zł. Nieruchomość była w złym stanie i wymagała remontu. W dniu 31 września 1997 r. powódka zawarła umowę kredytu budowlano – oszczędnościowego nr (...) w celu wyremontowania nieruchomości na kwotę 30.000 marek niemieckich. Ponadto zakupiła materiały na przedmiotowy cel.

Prawomocnym postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 14 października 2015 r. Sąd Rejonowy w B. w sprawie o sygn. akt (...) postanowił, że małżeństwo stron zawarte w dniu 24 lutego 1989 r. przed urzędnikiem stanu cywilnego w Urzędzie Stanu Cywilnego zostało rozwiązane.

Zdaniem Sądu I instancji powództwo podlegało oddaleniu. Sąd Rejonowy odniósł się do zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonując jego oceny oraz analizy pod kątem jego wiarygodności.

Odnosząc się podstawy żądania, Sąd Rejonowy wskazał, iż powódka żądając uzgodnienia treści księgi wieczystej Kw nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie z rzeczywistym stanem prawnym, poprzez wpisanie w dziale II księgi powódki i pozwanego J. P. (1) jako współwłaścicieli na prawach wspólności majątkowej w miejsce J. P. (1), była co do zasady zobowiązana wykazać, że prawo własności nieruchomości przysługuje małżonkom na prawach majątkowej małżeńskiej wspólności ustawowej, a zatem że nabycie nastąpiło w czasie istnienia wspólności ustawowej. Jeśli jednak pozwany twierdził, że przedmiot majątkowy nabyty został do majątku osobistego to on powinien tę okoliczność wykazać, z uwagi na charakter i cel majątku wspólnego, określony przepisami prawa.

Sąd I instancji uznał, iż małżeństwo stron zostało zawarte w Niemczech w wymaganej formie, co wynika z załączonych dokumentów, wobec czego wywoływało one skutki w systemie polskim od momentu jego zawarcia tj. od dnia 24 lutego 1989 r. Stwierdził jednocześnie, że skoro powódka i pozwany byli i są obywatelami polskimi to, niezależnie od innej przynależności państwowej (art. 2 § 1 ppm), ich stosunki majątkowe podlegają prawu polskiemu, a zatem regulacji zawartej w ustawie kodeks rodzinny i opiekuńczy. W 2005 roku doszło do istotnej nowelizacji prawa rodzinnego w zakresie stosunków majątkowych, w tym w zakresie tzw. surogacji. Obecnie kwestie związane z powstawianiem majątku wspólnego i majątków osobistych uregulowano w art. 31 i 32 kro. Te zaś regulacje właśnie powinny znaleźć zastosowanie w rozpoznawanej sprawie z uwagi na treść art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2004.162.1691), albowiem przepisy znowelizowanej ustawy stosuje się do stosunków w niej unormowanych, chociażby powstały przed jej wejściem w życie, chyba że przepisy ust. 2-7 stanowią inaczej. Niezmienna pozostała zasada, iż przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje lub jednego z małżonków wchodzi do majątku wspólnego. Nadal aktualne jest zatem stanowisko, iż ten kto twierdzi, że konkretny składnik majątkowy nabyty w czasie trwania wspólności ustawowej wchodzi do majątku osobistego powinien tą okoliczność wykazać, w szczególności, iż doszło do tego na zasadzie surogacji. Nadal przepisy dotyczące ustrojów majątkowych pomiędzy małżonkami mogą być modyfikowane wolą stron jedynie w sposób i w zakresie określonym ustawą, zaś wiedza czy też oświadczenie małżonka co do przynależności konkretnego składnika do majątku wspólnego czy też osobistego nie ma żadnego znaczenia prawnego.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż do nabycia prawa własności nieruchomości doszło w czasie trwania małżeństwa i wspólności ustawowej. Jeśli zatem pozwany twierdził inaczej powinien tę okoliczność wykazać, w szczególności, iż nabycie nastąpiło na zasadzie surogacji wyrażonej w art. 33 pkt 10 kro, a zatem, że prawo to nabyto w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Samo oświadczenie pozwanego przy sporządzaniu aktu notarialnego, iż nabycie prawa następuje do majątku osobistego, pozbawione jest zaś znaczenia prawnego, zaś z punktu dowodowego istotne jest to, że w treści dokumentu nie wskazano w zamian za jaki składnik majątku osobistego nastąpiło nabycie.

Powództwo podlegało oddaleniu z tego powodu, iż jego żądanie było niezgodne z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, sąd jest związany żądaniem pozwu. Wskazać należy, iż na chwilę zamknięcia rozprawy orzeczono rozwód stron, a to zaś doprowadziło do ustania małżeństwa i wspólności ustawowej. W trakcie postępowania prowadzone były ustalenia dotyczące przepisów prawa niemieckiego z uwagi na postępowanie w przedmiocie separacji pomiędzy stronami a to w kontekście wpływu tej okoliczności na stosunki majątkowe. Niemniej jednak utraciło to znaczenie wobec prawomocnego orzeczenia rozwodu, co należało wziąć pod uwagę przy rozpoznaniu sprawy. W myśl art. 21 ust. 1-2 rozporządzenia rady (we) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. w sprawie jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących

odpowiedzialności rodzicielskiej, orzeczenie wydane w jednym państwie członkowskim jest uznawane w innych państwach członkowskich bez potrzeby przeprowadzania specjalnego postępowania. W szczególności nie wymaga się przeprowadzania specjalnego postępowania dla celów dokonywania wpisów w księgach stanu cywilnego państwa członkowskiego na podstawie wydanego w innym państwie członkowskim orzeczenia o rozwodzie, separacji lub unieważnieniu małżeństwa, od którego zgodnie z prawem tego państwa członkowskiego nie mogą zostać wniesione żadne dalsze środki zaskarżenia.

Tak więc orzeczenie o rozwodzie stron z dnia 14 października 2015 r. wydane przez Sąd Rejonowy w B. jest skuteczne w polskim systemie prawnym a z dniem uprawomocnienia wyroku nastąpiła z mocy prawa rozdzielnosc majątkowa między stronami. Okoliczność ta ma znaczenie albowiem zgodnie z art. 46 kro podstawowym skutkiem ustania wspólności majątkowej małżeńskiej jest zmiana charakteru prawnego majątku objętego tą wspólnością. Wspólność majątkowa małżeńska ma charakter wspólności łącznej (bezudziałowej), pozostając w ścisłym związku ze stosunkiem podstawowym, jakim jest małżeństwo. Z chwilą ustania wspólności majątkowej małżeńskiej powstaje majątek, w którym udziały osób współuprawnionych określone są ułamkiem. Podobnie jak przy współwłasności ułamkowej mają one charakter udziałów idealnych. Sytuacja współuprawnionych nie jest już regulowana przepisami prawa rodzinnego (z wyjątkiem art. 43 i 45 k.r.o.), ale prawa spadkowego i prawa rzeczowego (art. 1035 k.c. w zw. z art. 199 i n. k.c. i art. 46 k.r.o.). Ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej prowadzi do zmiany charakteru wspólności, ale od razu jej nie wyłącza.

Zmiany stanu prawnego majątku wspólnego powódka nie uwzględniła i nie dokonała modyfikacji powództwa. Powinna bowiem była domagać się uzgodnienia treści księgi wieczystej poprzez wpisanie byłych małżonków jako osób, którym przysługują udziały po 1/2 w prawie własności nieruchomości. Z uwagi na związanie żądaniem pozwu Sąd nie był władny orzec inaczej niż oddalając powództwo na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 Nr 124 poz. 1361 ze zm.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc przyjmując za ich podstawę zasadę słuszności. Sąd w pkt 2 wyroku nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej. Ustawodawca nie konkretyzuje on pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Należy zatem stwierdzić, iż do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu zaliczyć można także i te związane z samym przebiegiem postępowania. Należy wskazać, że rozstrzygnięcie na korzyść pozwanego w niniejszym postępowaniu nastąpiło na skutek złożenia przez pełnomocnika powódki wyroku rozwodowego, bez jednoczesnego zmodyfikowania żądania pozwu i po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego. Pełnomocnik pozwanego nie przyczynił się swoim działaniem do wygrania przedmiotowego procesu przez pozwanego. Nie wnosił również o oddalenie powództwa ze względu na nieprawidłowo sformułowaną treść żądania.

Mając również na uwadze wartość przedmiotu sporu w wysokości 300.000 zł, Sąd uznał, że obciążenie powódki kosztami procesu sprzeciwiałoby się poczuciu sprawiedliwości.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka zaskarżając go w części, tj. co do pkt. I i zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na bezzasadnym oddaleniu przez Sąd I instancji powództwa i wadliwym przyjęciu, iż do uzgodnienia treści księgi wieczystej nieruchomości położonej w P., przy ul. (...) konieczne było zmodyfikowanie żądania pozwu,
2. naruszenie art. 321 § 1 kpc poprzez wadliwe uznanie, iż uwzględnienie powództwa byłoby tożsame z orzeczeniem ponad żądanie pozwu,

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez błędną wykładnię prowadzącą w istocie do oddalenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej pomimo istnienia niezgodności księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz zaistnienie przesłanek do uwzględnienia powództwa.

Z uwagi na powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...) w wpisanie w jej dziale II E. P. i J. P. (1) jako współwłaścicieli w częściach ułamkowych po 1/2 części, w miejsce wpisu właściciela J. P. (1) oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję ewentualnie – w przypadku niemożności zmiany wyroku – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca obszernie odniosła się do wspomnianych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Za bezzasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z wyrażoną w art. 233 kpc zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Wskazania wymaga, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wnioskowania z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2000r. III CKN 842/98, LEX nr 51357).

W n/n sprawie skarżąca dopatruje się naruszenia art. 233 § 1 kpc w bezzasadnym oddaleniu przez Sąd I instancji powództwa i wadliwym przyjęciu, iż do uzgodnienia treści księgi wieczystej nieruchomości położonej w P., przy ul. (...) konieczne było zmodyfikowanie żądania pozwu, który to zarzut należy rozpatrywać w kontekście art. 321 kpc, a nie art. 233 § 1 kpc. Z uwagi na okoliczność, iż apelacja, oprócz ogólnego, przytoczonego powyżej zarzutu dotyczącego naruszenia wspomnianego przepisu, nie zawiera innych skonkretyzowanych twierdzeń uzasadniających ten pogląd, Sąd Okręgowy nie znalazł przesłanek umożliwiających odniesienie się do niego.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut dotyczący naruszenia art. 321 kpc. Sąd Okręgowy podzielił wyrażone przez Sąd I instancji stanowisko, iż w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, sąd jest związany żądaniem pozwu. W uchwale z dnia 28 sierpnia 2008 r. (III CZP 76/08) Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym sąd jest związany żądaniem pozwu, albowiem jedną z fundamentalnych, konstrukcyjnych zasad procesu cywilnego jest zasada dyspozycyjności, wyrażająca wolność decyzji w zakresie realizacji przysługujących stronie praw podmiotowych. Obowiązkiwanie tej zasady, oznacza na gruncie postępowania cywilnego także swobodę dysponowania uprawnieniami o charakterze procesowym i sprawia, że sąd nie może orzekać o tym, czego strona nie żądała, ani wychodzić poza żądanie, a więc rozstrzygać o tym, czego pod osąd nie przedstawiła. Odmienne działanie naruszałoby bowiem normę wynikającą z art. 321 k.p.c. Skoro więc żądanie pozwu, podlegające kształtowaniu wyłącznie na etapie postępowania przed sądem I instancji, co wynika z art. 383 k.p.c., ze względu na wadliwą konstrukcję nie zmierza do ujawnienia w treści księgi wieczystej aktualnego stanu prawnego, to nie

może zostać uwzględnione przez Sąd, albowiem nie realizuje ono podstawowej funkcji tego rodzaju postępowania polegającej na ujawnieniu rzeczywistego stanu prawnego. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy zwrócił zatem uwagę na fundamentalne znaczenie zasady dyspozycyjności, będącej korelatem autonomii praw prywatnych i wyrażającej wolność decyzji strony w zakresie realizacji przysługujących jej praw podmiotowych. Zasada ta, po uchyleniu z dniem 5 lutego 2005 r. przepisu § 2 w art. 321 k.p.c., zyskała charakter bezwzględny, jednak nawet wcześniej wyjątki od niej, przewidziane w tym przepisie, nie dotyczyły spraw o usunięcie niezgodności pomiędzy stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a jej stanem rzeczywistym.

Pogląd ten został później przyjęty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., IV CSK 264/08, a przede wszystkim w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010r. w sprawie III CZP 134/09.

W uzasadnieniu wspomnianego orzeczenia Sąd Najwyższy uznał, iż niewątpliwie księgi wieczyste spełniają ważne zadania publiczne i dążenie do tego, aby ujawniony w nich stan prawny nieruchomości nie tylko stwarzał domniemanie zgodności z prawdą, ale oddawał prawdziwy stan prawny, jest celem o niepodważalnym znaczeniu. Jego realizacji służy wiele mechanizmów prawnych, zapewniających aktualizację wpisów w księgach. Należy do nich zaliczyć regulacje zawarte w przepisach normujących postępowanie wieczystoksięgowe przewidujące zakaz cofnięcia wniosku, jeżeli z jego treści i dołączonych dokumentów wynika, że nastąpiła zmiana prawa własności (art. 626⁵ k.p.c.), oraz wpis ostrzeżenia o niezgodności stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym dokonywany przez sąd wieczystoksięgowy z urzędu (art. 626¹³ § 1 k.p.c.). Zadanie to spełnia również obwarowany odpowiedzialnością odszkodowawczą obowiązek niezwłocznego ujawnienia swojego prawa w księdze wieczystej, nałożony na właściciela nieruchomości przez art. 35 ust. 1 u.k.w.h. Należy także wskazać na zadania informacyjne wykonywane przez sądy, organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego, zobligowane na podstawie art. 36 ust. 1 u.k.w.h. do zawiadomienia sądu właściwego do prowadzenia księgi wieczystej o każdej zmianie właściciela nieruchomości, dla której założona jest księga wieczysta. Przekazywane dane stanowią podstawę dokonania przez sąd wieczystoksięgowy wpisu ostrzeżenia w księdze wieczystej i wezwania, a w razie potrzeby nawet przymuszenia opieszalego właściciela grzywną do wykonania obowiązku ujawnienia swojego prawa (art. 36 ust. 3 i 4 u.k.w.h.).

Szybkie ujawnianie w księgach wieczystych zmian stanu prawnego zapewnia też przewidziany w art. 92 § 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) obowiązek zamieszczenia przez notariusza w akcie notarialnym wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej oraz przesłania z urzędu w terminie trzech dni wypisu tego aktu wraz z dokumentami stanowiącymi podstawę wpisu sądowi właściwemu do prowadzenia ksiąg wieczystych, jeżeli sporządzony akt w swej treści zawiera przeniesienie, zmianę lub zrzeczenie się prawa ujawnionego w księdze wieczystej albo ustanowienie prawa podlegającego ujawnieniu w księdze wieczystej, bądź obejmuje czynność przenoszącą własność nieruchomości. W tej sytuacji argumenty aksjologiczne, wytaczane w celu uzasadnienia potrzeby wykorzystania art. 10 ust. 1 u.k.w.h. jako drogi zapewnienia zgodności stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, tracą na znaczeniu, istnieją bowiem skuteczne metody prawne zapewniające doprowadzenie do postulowanej zgodności. Powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może natomiast wypełniać rolę procesowego środka ochrony praw podmiotowych określonego kręgu uprawnionych, z poszanowaniem podstawowych reguł rządzących procesem cywilnym.

W konsekwencji Sąd Najwyższy stanął na jednoznacznym stanowisku, iż w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym sąd jest związany żądaniem pozwu (III CZP 134/09). Pogląd powyższy Sąd Okręgowy w pełni podziela, dlatego za uzasadnione uznał stanowisko Sądu I instancji, iż zmiana stanu faktycznego polegająca na orzeczeniu rozvodu pomiędzy stronami postępowania winna doprowadzić do stosownego zmodyfikowania roszczenia przez powódkę, co jednak nie nastąpiło. Brak powyższej modyfikacji uzasadniał natomiast oddalenie powództwa. W kontekście powyższego zawarte w apelacji zarzuty naruszenia art. 321 § 1 kpc oraz art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece nie zasługiwały na aprobatę.

W sprawie brak było także podstaw do uwzględnienia zmiany treści żądania na etapie postępowania apelacyjnego. W opinii Sądu Okręgowego sprzeciwia się temu treść art. 383 kpc, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym

nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jednakże w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. Choć apelacja zmierza do ponownego rozpoznania sprawy, a nie tylko do sprawdzenia wyroku na tle materiału procesowego, którym dysponował sąd I instancji, to jednak postępowanie apelacyjne zawiera pewne ograniczenia w porównaniu z postępowaniem przed sądem niższym. Przedmiotem procesu przed sądem odwoławczym bowiem może być w całości lub w części tylko to, co było przedmiotem procesu przed I instancją albo to, co się z nim stało do chwili zamknięcia rozprawy w tej instancji. Dlatego też w II instancji nie można ani rozszerzać żądania pozwu, ani występować z nowymi roszczeniami. Zmiana powództwa zatem dopuszczalna jest tylko przed sądem I instancji. Zmiana powództwa przez powoda w wypadku zaskarżenia wyroku sądu I instancji przez pozwanego mogłaby prowadzić do naruszenia zakazu reformationis in peius. Inna sytuacja powstaje oczywiście, gdyby na skutek apelacji pozwanego wyrok sądu I instancji został uchylony i sprawa zostałaby przekazana do ponownego rozpoznania sądowi I instancji – wówczas ustają jednak ograniczenia zmiany powództwa, bo postępowanie odbywa się według przepisów o postępowaniu przed sądem I instancji.

Zmiana okoliczności upoważniająca do zastosowania art. 383 kpc zdanie drugie oznacza zmianę okoliczności faktycznych lub zmianę przepisów, uzasadniającą żądanie wydania przez sąd II instancji wyroku zasądającego więcej lub inny przedmiot. Taka zmiana ma na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym o żądaniu, które utraciło aktualność i zapewnienie powodowi udzielenia ochrony adekwatnej do stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej (por. wyrok SN z dnia 21 marca 2014 r., IV CSK 396/13). Zmiana żądania w przypadku zmiany okoliczności wyraża się tym, że strona nie żąda czegoś, co nie było objęte przedmiotem sporu w I instancji, ale żąda wartości pierwotnego przedmiotu sporu lub innego nawet przedmiotu. Przy czym zmiana okoliczności musi nastąpić po wydaniu wyroku przez sąd I instancji, w postępowaniu międzyinstancyjnym lub już w postępowaniu przed sądem II instancji (por. Komentarz do art. 383 kpc, prof. dr hab. Tadeusz Ereciński, Lex, por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2013r., I CSK 641/12). Podkreślenia wymaga przy tym, iż dopuszczenie do zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym niezgodnie z art. 383 kpc po zamknięciu rozprawy i bez umożliwienia drugiej stronie podjęcia obrony jej praw powoduje nieważność postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 175/00, OSNP 2002, nr 18, poz. 427).

W n/n sprawie poza sporem było, iż okoliczność stanowiąca podstawę zmiany żądania przez powódkę tzn. orzeczenie rozwodu stron, wystąpiła przed wydaniem wyroku przez Sąd Rejonowy. Sąd I instancji dokonał ustaleń stanu faktycznego oraz rozważań prawnych, co do podstawy roszczenia, oddalając jednak powództwo z uwagi na błędnie sformułowane żądanie. Apelacja powódki, ograniczyła się przede wszystkim do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji interpretacji art. 321 kpc. W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, wskazując jednocześnie, iż kwestionuje ustalenia Sądu I instancji w zakresie stanu faktycznego sprawy.

W kontekście powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, aby na obecnym etapie postępowania dopuszczalna była zmiana powództwa. Błędnie przy tym powódka powołuje się w tym zakresie na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013r. (I CSK 586/12), albowiem w sprawie tej orzeczenie rozwodu nastąpiło po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji (k. 1006-1012), tym samym spełniona została przesłanka uzasadniająca zastosowanie art. 383 kpc na etapie postępowania odwoławczego, co w n/n sprawie nie miało miejsca. Uwzględnienie w okolicznościach n/n sprawy, w postępowaniu apelacyjnym zmiany powództwa, prowadziłoby do sytuacji, w której pozwany, dla którego orzeczenie jest korzystne, miałby ograniczoną możliwość skutecznego kwestionowania ustaleń oraz rozważań zawartych w zaskarżonym wyroku, a tym samym jego sytuacja prawna uległaby pogorszeniu, a nawet pozbawiony zostałby możliwości obrony. Inaczej przedstawiałaby się sytuacja, gdyby orzeczenie było dla pozwanego niekorzystne i to on wniósłby apelację, albowiem mógłby wtedy podnosić wszelkie argumenty, w tym także dotyczące zmiany żądania, związanego z orzeczeniem rozwodu. Rozważania powyższe znajdują odzwierciedlenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2016r., w którym odnosząc się do treści art. 383 kpc wskazano, iż przepis ten nie przewiduje formalnej przesłanki dopuszczalności zmiany powództwa w postaci wywiedzenia apelacji przez powoda;

dopuszcza więc zmianę żądania w razie wniesienia apelacji wyłącznie przez pozwanego. Co do zasady zmiana okoliczności, o której mowa w przytoczonym przepisie występuje po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, w postępowaniu międzyinstancyjnym lub w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (IV CSK 276/15). Przyjęcie w danych okolicznościach odmiennej interpretacji przepisu art. 383 kpc, mogłoby prowadzić do przypadków, w których strona powodowa zainteresowana byłaby zmianą żądania dopiero na etapie postępowania odwoławczego, albowiem prowadziłoby to do pogorszenia sytuacji prawnej pozwanego, co nie zasługuje na aprobatę.

Uwzględniając powyższe na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki, uznając ją za bezzasadną.

Wskazania ponadto wymaga, iż z uwagi na datę wniesienia wniosku w sprawie I Ns 364/16 nie znajdzie zastosowania art. 618 § 2 kpc (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 21.07.1970r., III CZP 39/70).

O kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. i art. 102 kpc a także § 2 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015/1804), obciążając nimi częściowo powódkę, jako stronę przegrywającą sprawę. Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie istnieją podstawy do częściowego zastosowania odstępstwa od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu, z uwagi na sytuację majątkową powódki. Wymaga wyjaśnienia, iż zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Nie konkretyzuje on pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając ich kwalifikację – przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy – sądowi. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. (por. T. Demendecki Komentarz do art.102 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex 2012).

W n/n sprawie powódka pozostaje w gospodarstwie domowym ze studiującym synem J. P. (1), otrzymuje wynagrodzenie za prace w kwocie 2100 euro miesięcznie oraz alimenty na syna w kwocie 192 Euro miesięcznie. Wydatki powódki oscylują w granicach 1900 euro miesięcznie. Z uwagi na powyższą sytuację majątkową, jak również wysokość przysługujących kosztów wynagrodzenia zastępstwa procesowego pozwanego, zdaniem Sądu Okręgowego istnieją przesłanki do częściowego odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania przewidzianej w art. 98 k.p.c. Dlatego też Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego uznając, iż z uwagi na czas trwania postępowania oraz obowiązek czynienia przez nią oszczędności celem pokrycie jego kosztów, powódka jest w stanie uiścić tą sumę, zaś w pozostałym zakresie, na mocy art. 102 kpc odstąpił od obciążania jej tymi kosztami.

SSO E. C. SSO J. J. SSO K. G.